

Weiss Engineering DAC204

TEST

WYBÓR REDAKCJI

hificlass.



To niepozornie wyglądające urządzenie szwajcarskiej marki Weiss Engineering to DAC pełną gębą

Szwajcarski producent Weiss Engineering podzielił swoją ofertę na trzy główne kategorie: Hi-End Hi-Fi, Pro Audio oraz OEM. Co ciekawe, sporo urządzeń, jak np. opisywany tu przetwornik cyfrowo-analogowy DAC204, należy zarówno do pierwszej, jak i drugiej z wymienionych grup. Czyżby udało mu się pogodzić rynek pro i high-end?

Budowa i funkcjonalność

Na temat wyglądu 204-ki można powiedzieć wiele, ale z pewnością nie to, że jest urządzeniem „dizajnerskim”. Określenie to pasuje bardziej do „pięćsetek” w ofercie Weissa, np. DAC-ów 501 i 502, ale „dwusetki” to taka trochę stara szkoła. Niewielką metalową obudowę skrócono z czterech elementów, z czego dwa (góra i dół) stanowią korpus, a dwa pozostałe – przód i tył. Na ścianie przedniej umieszczono cztery przełączniki hebelkowe: włącznik, trójpozycyjny selektor źródeł (TOS, USB, RCA) i dwie dźwigienki dedykowane konwersji DSD (88,2/176,4 i 16bit/24bit), a ponadto osiem wskaźników

DETALE

PRODUKT

Weiss DAC204

RODZAJ

Przetwornik cyfrowo-analogowy

CENA

15.990zł

WAGA

b.d.

WYMIARY

(SxWxG)

105x950x165mm

DYSTRYBUCJA

Audiofast

www.audiofast.pl



^ diodowych w dwóch szeregach, które w większości wskazują częstotliwość przetwarzanego sygnału podawanego na wejście USB.

Ścianka tylna wygląda bardziej imponująco. W pobliżu górnej krawędzi ulokowano wyjścia analogowe XLR oraz RCA (XLR-y mają poziom o 6dB wyższy niż RCA). Poniżej, a więc na „piętrze środkowym”, znalazły się złącza wejść cyfrowych SPDIF: współosiowe RCA oraz optyczne Toslink (obsługują częstotliwości próbkowania 44,1, 48, 88,2, 96, 176,4 lub 192kHz), a także dwa przełączniki hebelkowe 10dB i 20dB, które umożliwiają ustawienie czterech różnych poziomów wyjściowych w odstępach co 10dB. Na

NAJWAŻNIEJSZE CECHY



- Wejścia cyfrowe: USB-B, AES/EBU, S/PDIF, Toslink
- Wyjścia cyfrowe: SPDIF (RCA i BNC), AES/EBU
- Wyjścia analogowe: RCA i XLR (wyjścia XLR mają poziom o 6dB wyższy niż RCA)
- Poziom wyjściowy: dwa przełączniki umożliwiające ustawienie czterech różnych poziomów wyjściowych w krokach co 10dB
- Przetwornik: ESS Technology ES9018S
- Obsługiwane częstotliwości próbkowania: PCM 44,1, 48, 88,2, 96, 176,4, 192, 352,8, 384kHz oraz DSD64 i DSD128
- Zasilanie: zasilacz zewnętrzny (wymagane napięcie 6–9V)

samym dole, obok gniazda zasilającego (6–9V), umieszczono wyjścia cyfrowe w standardzie BNC, RCA (S/PDIF) i XLR (AES/EBU), a także kluczowe dla całej konstrukcji wejście USB-B. Podawany na nie sygnał jest albo odtwarzany w niezmienionej formie (częstotliwości próbkowania 44,1–192kHz), albo – w przypadku częstotliwości 352,8 i 384kHz – próbkowany do połowy wartości, tj. do 176,4 lub 192kHz. Z kolei sygnały DSD64 lub DSD128 są konwertowane zgodnie z ustawieniami dwóch przełączników z przodu obudowy: można wybrać częstotliwość próbkowania 88,2 lub 176,4kHz oraz długość słowa 16 lub 24bity (przełączniki te mogą być przydatne, jeśli do wyjść cyfrowych DAC204 podłączymy inny przetwornik cyfrowo-analogowy; jeśli używany jest przetwornik wewnętrzny, to zalecane jest ustawienie 176,4kHz i 24bity).

Wnętrze 204-ki kryje trzy niewielkie piętrowo umieszczone płytki (każde piętro odpowiada złączom na ścianie tylnej). Na dolnym pokładzie znalazła się OEM-owa płytka Weissa USB204, zajmująca się konwersją z USB na AES/EBU i S/PDIF, DSD na PCM, a także downsamplingiem i redukcją głębi bitowej (za co odpowiadają m.in. moduł Xilinx Spartan-6 (XC6SLX9) oraz mikrokontroler XMOS), a na samej górze – OEM-owy DAC301, z centralnie umieszczonym 8-kanałowym DAC-iem ESS Technology ES9018S. Oprogramowanie sprzętowe opracowano we własnym zakresie. Producent wspomina o użyciu czterech kanałów DAC-a ESS na kanał audio równoległe, które to rozwiązanie zapewnia bardzo dobry stosunek sygnału



„Nie każdy DAC potrafi zagrać tak swobodnie, bez napięcia, pokazując przy tym piękno i złożoność muzyki”

do szumu. W celu zminimalizowania jittera połączono kilka metod ponownego taktowania sygnałów, takich jak PLL (Phase Locked Loops), do czego zapewne wykorzystano układ FPGA. Zastosowano także asynchroniczne resamplery (ASRC). Jedyne, co może wzbudzać wątpliwości, to zewnętrzny zasilacz – niewielkie urządzenie impulsowe, które, co jaskrawo ujawnił test, znacząco ogranicza potencjał całej konstrukcji (zob. dalej).

Jakość brzmienia

204-ka potrafi bardzo szybko zaskarbić sympatię słuchacza i wzbudzić u niego silne emocje. Jedną z najcenniejszych zalet tego przetwornika jest łatwość adaptacji do praktycznie każdego materiału muzycznego. Nie każdy DAC potrafi zagrać

tak swobodnie, bez napięcia, pokazując przy tym piękno i złożoność muzyki. Sedno tego brzmienia to swoista kombinacja dogęszczenia, soczystości i energii, słowem prawdziwa muzykalność, której nie osiąga się przez uspokojenie i stonowanie

przekazu, tylko połączenie cech niejako z sobą sprzecznych, jak choćby miękkość i szczegółowość. Biorąc pod uwagę fakt, że przetwarzanie „cyfry na analog” w tym wypadku powierzono kości ESS Technology, jest to osiągnięcie jeśli nie wybitne, to przynajmniej imponujące – układy te

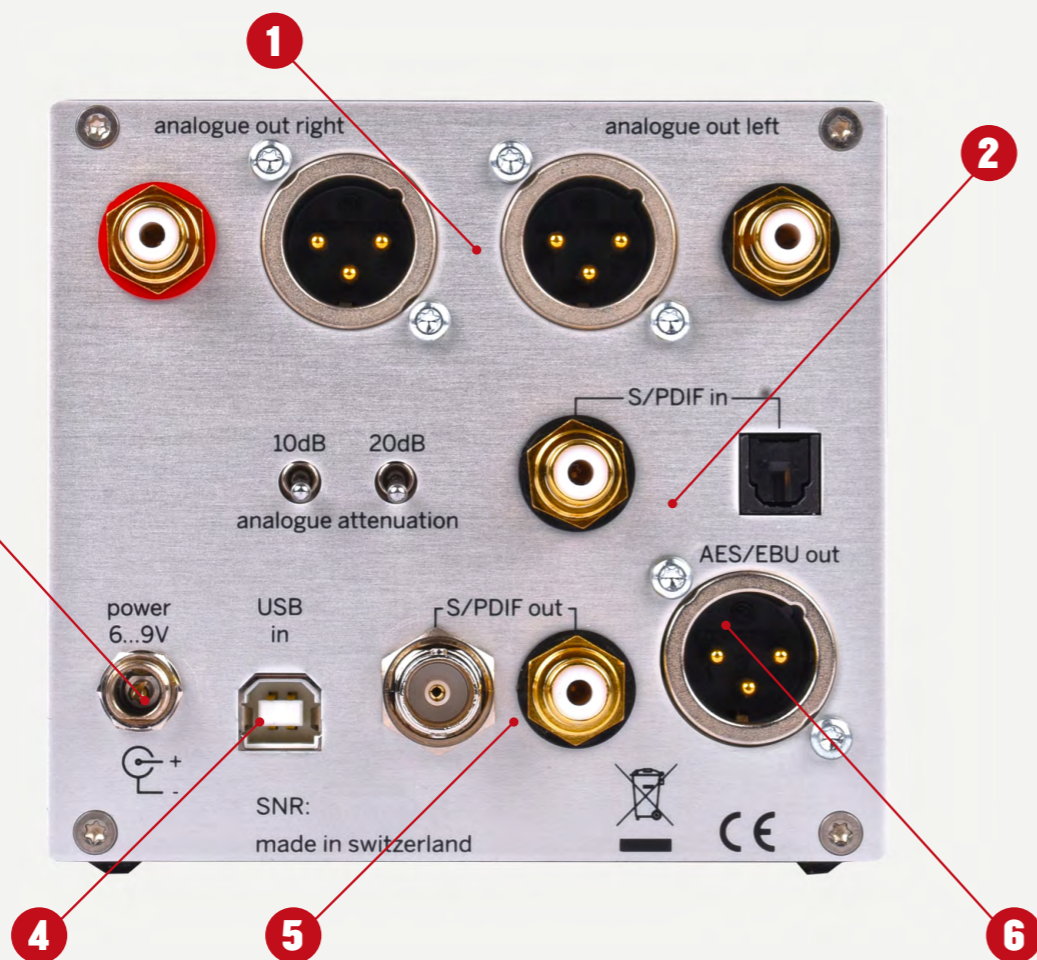
słyną przecież bardziej z precyzji niż muzykalności. Tymczasem muzykalność Weissa definiuje brzmienie z jednej strony żywe i dokładne, a z drugiej – naturalne i miękkie (w znaczeniu niesztuczne, nietwarde), a przez to bardzo angażujące.

Podczas odtwarzania jazzu czy klasyki (The London Haydn Quartet „Haydn. String Quartets Opp 71 & 74”, FLAC 24/96) DAC204 czarował nasyceniem barw. Z muzyki zarejestrowanej na żywo (Patricia Barber „Monday Night Live At The Green Mill Volume 3”, FLAC 24/96) z łatwością wydobywał specyficzny klimat, jedyny w swoim rodzaju „landscape” klubu i miasta (przypadkowe dźwięki z zewnątrz). Z kolei w rocku (Peter Gabriel „IO”, FLAC 24/96) dzięki bardzo dobremu przekazywaniu rytmu i żwawości potrafił wykrzesać energię potrzebną do prawidłowego odtworzenia tej muzyki.

W kategoriach ogólnych dźwięk DAC-a charakteryzuje się bardzo dobrym zrównoważeniem i harmonią, aczkolwiek poszczególne zakresy, zwłaszcza góra i średnica, mają wyraźny, żywy charakter. Pierwsza z wymienionych jest wyraziście oświetlona, barwna i trochę słodka, a jednocześnie bardzo dźwięczna, czasami dosadna, ale nigdy agresywna. Potrafi przekazać dużą ilość szczegółów, jednak w sposób czarujący, a nie tylko klinicznie czysty. Ukazując błysk poszczególnych dźwięków, niczego nie upraszczając i nie pomijając mikroinformacji, urozmaica odsłuch wielobarwnością.

Średnica jest jeszcze bardziej efektowna. Oferuje dźwięk pełny

ZŁĄCZA



1 Wyjścia analogowe XLR i RCA

2 Wejścia cyfrowe S/PDIF: współosiowe i optyczne

3 Gniazdo zasilające

4 Wejście USB

5 Wyjścia cyfrowe S/PDIF w standardzie BNC oraz RCA

6 Wyjście cyfrowe AES/EBU na złączu XLR

^ i bogaty w detale. Lekkie eksponowanie tego zakresu sprawia, że brzmienie odbiera się jako prężne i szybkie. Świetnie wypadły zarówno wokale (Billie Holiday „Songs for Distingué Lovers”, DSD256) – naturalnie i komunikatywnie – jak i fortepian: DAC204 każdemu dźwiękowi tego instrumentu nadawał elegancki sznyt. Pełnię i plastyczność środka pasma udało się uzyskać bez zbytniego zaokrąglania czy zamazania, które mogłyby pogorszyć klarowność przekazu, co z kolei bardzo dobrze przysłużyło się różnicowaniu nagrań.

DYSTRYBUCJA W POLSCE



audiofast

www.audiofast.pl

Firma Audiofast od ponad 20 lat dostarcza najwyższej jakości sprzęt high-end audio. W swoim portfolio ma wiele uznanych marek, które są adresowane do najbardziej wymagających, wyrafinowanych audiofilów. W dystrybucji firmy znajdują się tacy producenci jak: Wilson Audio, Dan d'Agostino, Audio Research, Gryphon Audio Design, PrimaLuna, Grimm Audio, Thixar, dCS, Usher Audio...

Bas również nie daje powodów do narzekań. Cechuje go ładna barwa i sprężystość. Ma w sobie siłę i zrywność, jest wystarczająco masywny, ale nie ociążały – trudno nie docenić takiej kombinacji. Kontrabas na płycie „Koptycus” braci Olesiów i Dominika Strycharskiego (WAV 24/96) zachowywał odpowiednie proporcje, zaskakując głębokim, a momentami wręcz majestatycznym dźwiękiem.

Czy DAC204 ma jakieś wady? Okazuje się, że tzw. wąskim gardłem całej konstrukcji jest zewnętrzny zasilacz – tzw. medyczny. Ostatnimi czasy sporo mówi się o zasilaczach dedykowanych do audio i nic w tym dziwnego, skoro dobre zasilanie potrafi w znaczący sposób wpłynąć na brzmienie. Przetwornik Weissa jest tego znakomitym przykładem. Nie bez powodu szwajcarski producent ma w swojej ofercie takie urządzenie, jak PSU102. Nie mając go jednak pod ręką, skorzystałem z innego – P6 marki Kecesa. Po podłączeniu 204-ki do 9V wyjścia tego zasilacza liniowego muzyka nabrała skoczności, wyraźnie



lepiej podkreślany był rytm. Poprawiła się również jakość wysokich tonów, które zyskały na barwie i swobodzie. Ponadto podłączenie do Kecesa przysporzyło scenie lepszej głębi i poprawiło mikrodynamicę, podnosząc komfort odsłuchu tak dalece, że powrót do podstawowego zasilacza okazał się niemal bolesny. Decydując się na zakup przetwornika, warto więc od razu założyć nieco większy budżet, bo dopłata do zasilacza liniowego to czysta korzyść.

Podsumowanie

Co nie dowygląda, to dogra – z tego niepozornego pudełka wydobywa się znakomite, rasowe brzmienie. Zasłużona rekomendacja!

Marcin Gałuszka

hificlass WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU



JAKOŚĆ WYKONANIA



JAKOŚĆ/CENA



MOŻLIWOŚCI



PLUSY: Błyskotliwe, żywe, muzykalne i dojrzałe brzmienie

MINUSY: Jak na swoją cenę, nieszczerze imponuje wyglądem. Wymaga dobrego zasilacza liniowego

OGÓLEM: Ciekawy DAC, który nie brzmi ani klinicznie, ani sztucznie i nie kosztuje majątku

OCENA OGÓLNA



” Prawdziwy system referencyjny dla najbardziej wybrednego słuchacza.

Moon Audio

LINA SYSTEM



Bartók APEX



Rossini APEX



Vivaldi APEX